

Kraków, dnia 31. V. 1933.

164

Wigimarka

Kokusewicz Helena

córka Mieczysława ur. 16. V. 1913.

Kraków

C. W. M. Montelupich 7

Wieżnia w Krakowie			
Lokal Administracyjny			
Wydano	1	7	1933
Nr	ref.	ref.	ct 3

Wydano: 3. VI. 1933
Do

Rejonowego Sądu Wojskowego
w Krakowie.

Prośba

Upokojnie proszę o udzielenie mi zezwolenia
na widzenie bez siatki z moim narzeczonym
Zbigniewem Makusem - Woronierem synem Ryndarda
urodzonym 2. V. 1916, który o ile mi wiadomo przebywa
wówczas na terenie Tutejszego więzienia.

Proszę swoją motywację tym, że regulamin
więzienny przewiduje widzenie bez siatki w obecności
funkcjonariuszy więzienia.

Kokusewicz Helena

Znak akt Sr. 58/53...

165

Wojakowski Sąd Rejonowy
(pieczęć nagłówkowa)

Kraków 22 sierpnia 1953 r.
Nr .. dnia ..

19

Do

Kokurewicz Helena

w ... Kraków, Więzienia Montelupich

Z a w i a d o m i e n i e o załatwieniu prośby o ułaskawienie

Zawiadamiam, że prośba o ułaskawienie W a s z e

..... postanowieniem tut. Sądu — ~~zarządzeniem~~ —

z dnia 13 sierpnia 1953 r. nie nadano dalszego biegu.

Ponowna prośba o ułaskawienie wyż. wym. nie może być wniesiona przed upływem 6 mies.

Na powyższe postanowienie — ~~zarządzenie~~ — przysługuje środek odwoławczy.

Wzór 84

Dz. IX, zał. 32. Druk. Wyd. MON w Łodzi — 277 CW-2019

.....
(podpis)

Akta

Wieruska

Kokurewicz Helena

Kraków, Montelupich 7.

Kraków, dnia 7 maja 1953.

166

Prośba

Wieżenie w Krakowie	
8. V 1953	
zał.	ref.

Do

Obywatela Przewesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta
w Warszawie

Wyrokiem Rejonowego Sądu Wojskowego w Krakowie nastawem skazane w dniu 21 lutego 1953 r. na karę 13 lat więzienia za przestępstwo z art. 24 K.K.W.S. w związku z art. 7. (chcę udzielenia pomocy wpięgowi).

Sprawa moja przedstawia się następująco:

W styczniu 1952 r., wyjeżdżając do Warszawy w sprawie swojej rodziny, byłem u mojego narzeczonego Zbigniewa Makusa - Woronowicza, by się z nim porozumieć. Prosił mnie wtedy o napisanie listu do Ambasady Amerykańskiej w Warszawie, wyrażającego, że pragnie wyjechać za granicę. Nie podejrzewając niczego, z listem tym udałem się do Warszawy. Listu tego jednak nie doręczyłem, wskutek ciężkiej choroby, lecz misserem go, cięząc się, że moje narzeczonej mój zamiar swój plan wyjazdu i zostanie ze mną w kraju.

O tym, że biorąc list, popełniałem przestępstwo, nie myślałem, gdyż narzeczonej mój nigdy nie zdradził się przede mną z jakiegokolwiek doświadczenia antypaństwowym.

W dniu 4 maja 1952 r. zostalam aresztowana i dopieto na sledztwie dowiedzialam sie całej prawdy, oraz wznieciłam obywatelską sprawę.

Imiesz Ten rok, który przesiedzialam w więzieniu i przeszedłam siebie i całą sprawę, - poznałam ile złego mogłam uczynić, chociaż w nieświadomości, i postanowiłam zmienić swe dotychczasowe życie, by wyplacić swą pracę i wynagrodzić te kłopoty, które mogły wynikać z mej nieświadomości.

Od chwili mej ciężkiej choroby w Warszawie (ostre ropalenie płuc i opłucnej), która powstała u mnie w gorączce, leczę się w więzieniu.

Proszę uprzejmie Obywatela Przewodniczącego Rady Ministrów Bolesława Bieruta, jak Ojciec mój, o skorysowanie z prawa Łaski i darowanie mi, jeżeli nie w całości, to chociaż w części mojej kary.

Ze swej strony dodaję, że solidna i uczciwa praca potrafię dowieść, że zasługuję na tę Łaskę.

Heleno Kokuniewicz.

Zapisek urzędowy

Post. Sądu (z ot. pos. niej z dn. 13. 8. 1953
poz. _____) poostawiono prośbę bez biegu
bez uwzględnienia.

Protokulants

EG